# **Trójmorze – wspólna historia, wspólna przyszłość**

Trójmorze to wielki potencjał. 12 krajów, 30 proc. powierzchni Unii Europejskiej, 25 proc. jej ludności i prawie 20 proc. jej PKB. Niechętni Inicjatywie Trójmorza mówią, że łączą nas tylko historia i geografia. Nas jednak scala znacznie więcej – ogromne ambicje, atrakcyjność dla inwestorów i dynamiczny rozwój. Choć mówią o nas, że ciągle gonimy Zachód, to tak naprawdę w wielu aspektach ten Zachód już prześcignęliśmy.

Trójmorze to inicjatywa unikatowa dla tej części Europy. To pierwszy projekt integracyjny, który pochodzi z wewnątrz i którego cel jest długoterminowy. Przez dziesięciolecia o losach regionu decydowały przede wszystkim siły zewnętrzne, które bardziej niż integracją regionu były zainteresowane jego powiązaniem ze sobą – politycznym, gospodarczym i infrastrukturalnym. Dlatego dzisiaj łatwiej jest przemierzać Europę ze wschodu na zachód niż z północy na południe, a handel wewnątrz Trójmorza na tle wymiany z pozostałymi państwami UE jest relatywnie mało znaczący. Wykorzystanie tego potencjału będzie zyskiem dla całej Unii Europejskiej.

By tego dokonać, potrzebujemy bliższych powiązań gospodarczych pomiędzy krajami Trójmorza. Nikt tych powiązań dla nas wcześniej nie zbudował i nikt ich w przyszłości za nas nie zbuduje. Musimy wziąć za nie odpowiedzialność sami, jako kraje regionu. Zbudowanie bliskich powiązań będzie jednak wymagało czasu, dużych nakładów finansowych i wiele wspólnego wysiłku.

**Czasu**, bo Trójmorze to projekt na dekady. Dziś stawiamy sobie cele dopiero na pierwszą z nich. Jednym z tych celów jest wyrównanie różnic infrastrukturalnych między zachodnią a wschodnią częścią UE. Inicjatywę tę wspiera Fundusz Trójmorza, którego pomysłodawcą, współzałożycielem i głównym inwestorem jest Bank Gospodarstwa Krajowego, polski bank rozwoju. Fundusz wspiera komercyjne inwestycje infrastrukturalne w trzech kluczowych dla Trójmorza obszarach: energetyce, transporcie i gospodarce cyfrowej.

**Dużych nakładów finansowych**, bo bliskie relacje gospodarcze tworzą się dzięki wspólnej infrastrukturze, a ta jest kosztowna. Ośrodek analityczny SpotData szacuje, że nakłady te do 2030 roku sięgną 600 mld euro – tylko w zakresie wyrównania różnic infrastrukturalnych w UE. Dzięki Funduszowi Trójmorza pojawią się dodatkowe środki na inwestycje m.in. od międzynarodowych instytucji finansowych i inwestorów prywatnych, uzupełniające środki publiczne krajów Trójmorza oraz fundusze UE.

**Wiele wspólnego wysiłku**, bo trzeba pogodzić wiele perspektyw i oczekiwań. Dlatego w Funduszu stawiamy na inwestycje, których pozytywny wpływ sięga poza kraj ich lokalizacji. Zbudujemy w ten sposób wspólnotę interesów.

Dziś, kiedy cały świat mierzy się ze skutkami pandemii COVID-19, inwestycje infrastrukturalne stają się szczególnie istotne dla wychodzenia z kryzysu gospodarczego, jednak kapitał zewnętrzny na ich realizację jest trudniejszy do pozyskania. Odpowiedzią na to wyzwanie jest Fundusz Trójmorza. Jest on atrakcyjny dla inwestorów, bo dzięki inwestycjom w regionie o wysokim wzroście gospodarczym i dużej stabilności daje szansę na większe zyski przy niższym ryzyku. Jednocześnie dzięki Funduszowi inwestorzy zagraniczni nie muszą sami szukać projektów do inwestycji w poszczególnych krajach regionu ani angażować sił i środków w kosztowny proces ich oceny.

Stabilność gospodarek Trójmorza widoczna jest w trakcie kryzysu – kraje regionu dotknął on w mniejszym stopniu niż resztę UE i prognozuje się, że wyjdą z niego szybciej niż reszta Europy dzięki inwestycjom infrastrukturalnym, korzystnemu położeniu gospodarczemu i wykwalifikowanej populacji. To ogromna szansa na wzrost znaczenia regionu w światowej gospodarce po pandemii. Wykorzystamy ją, wdrażając inteligentne rozwiązania, inwestując w mądre projekty oraz inteligentną infrastrukturę sfinansowaną dzięki inteligentnym pieniądzom. Trójmorze to nie tylko wspólna historia, to także wspólna przyszłość.

Beata Daszyńska - Muzyczka

#### *Tekst publikowany równocześnie z polskim miesięcznikiem opinii Wszystko Co Najważniejsze w ramach projektu realizowanego z Instytutem Pamięci Narodowej i KGHM.*